

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

## KULTURA I PALITYKA.

Z Sawieckaj Biełarusi niasucca što-raz-to macniejšyja čutki, što tam z biełaruskaj kulturaj sašim kiepska.

Biełaruskich hazet wypiswać nia choćać, bo prywykli da rasiejskich, nastaŭniki i nastaŭnicy nia nadta rupiacca, kab nawučycca pa biełarusku, biełaruskich padručnikaŭ niedachwat, bo nia drukujuć, u teatr biełaruski na Uschodzie Biełarusi nia jduć, słowam widzim tam wialiki kulturny zaniapad.

Słaŭnaja „biełarusizacyja“ jak widać adbywajecca tolki na papiery, a hazety pišuć, što pad samym Mienskam jość „sawiety“, u katorych z biełaruskaj mowaj nie pakazwajsia, bo „paprośiać“ hawaryć pa rasiejsku.

Štož heta takaje? U „niezależnaj“ Sawieckaj Biełarusi nia možna akazacca pa biełarusku? Niama mahčymaści drukawać kniżak, nia možna prymusić uradoŭcaŭ i nastaŭnikaŭ, kab prypomnili swaju rodnuju biełaruskuju mowu? Dzie pryčyny hetaha sumnaha žjawišča?

Kali biełaruski ruch užo mocna pašyryŭsia, a heta prypadaje na 1917—18 hod, to možna było widzieć, jak nie biełaruskija intelihentnyja siły pajšli „rabić palityku“.

Kulturnaj rabotaj zanialisia nastaŭniki, achwicery, sałdaty, duchoŭniki, kaaperatary, publicysty, adwakaty, inżyniery, dachtary, artysty—słowam chto tolki żyŭ, addaŭsia z ciełam i dušoju palitycy.

Jano praŭda, što pry napružaŭni ŭsich biełaruskich sił palityka pajšla šparkimi šahami napierad; biełaruski ruch nabraŭ takoj mocy, što z im pačali rachawacca i bałšawiki i palaki i ab Biełarusi adrazu zahawaryli hołasna ŭ krai i zahranicaj. Dziakujućy hetamu

bałšawiki pryznajuć i abwiaščajuć niejkuju „niezależnuju“ Biełaruś i na pačatak dajuć 6 pawietaŭ Mienščyny, palaki praz swajho prawadyra Piłsudskaha abiacalisia dać wojska biełaruskaje i taksama ležć nie aŭtanomiju.

Jakimi darohami pajšli hetyja „aŭtanomii“ my dobra wiedajem: skutak byŭ taki, što jak tut pad Polščaj, taksama i tam pad Rasiejaj biełarusy ciapier prymušany zmahacca za swajo nacyjanalnaje istnawaŭnie. Nie kažu palityčnaje ale nacyjanalnaje istnawaŭnie. Woś da čaho dajšo pry ŭsiej mahutnaści biełaruskaha ruchu.

Štož tut stałasja? Čamu wyjšta takaja dziŭnaja prajawa?

A woś čamu: biełaruskaja palityka apiaredziła biełaruskuju kulturu—i heta budzie hałoŭnaja pryčyna hetaha sumnaha žjawišča.

Jašče ŭ časie samaha šyrokaha razhonu biełaruskaha ruchu nikatoryja kulturnyja pracauniki (jak np. Losik) napaminali, što z hetaha zachopleŭnia palitykaj moža wyjści kiepska; pry hetym hawaryli, što palityka bez kultury ničoha nia warta; heta prosta budzie wietranica, jakaja siaŭnia niasieć u hety bok, a zaŭtra moža pawiarnuć u druhi. Tady jak kultura, heta—niešta stałaje, mocnaje, z katoraj ličycca prymušana ŭsiakaja nawat palityčna warožaja siła. Palityka — heta bylinka na poli, katoruju wiecej kałyša, a kultura—heta kamień, katory nia tak lohka padważyć i dastać z ziamli.

Hetyja napaminaŭni kulturnych pracaunikoŭ jakraz spraŭdzilisia na našych wačach — palityčna Biełaruś uzrasła i pašyryłasja, ale kulturna zaniapała. I jak-raz tam, dzie macniejšaja palityka, tam słabiejšaja kultura—imien na toj bok hranicy, u Sawieckaj Biełarusi!



Zdajecca, kab tut u nas pad Polščaj była hetkaja kulturnaja swaboda, jak tam, to my mieli-b užo: i školy i knihi, i ŭradoŭcaŭ... Moža heta tolki nam zdajecca, ale ŭsiožtaki my znachodzimsia ŭ lepšych warunkach, čym našyja braty ŭ Miensku, bo polskaja kultura dla biełarusy (asabliwa prawasłaŭnaha) nia majeć takoj pryčiahwajučaj siły, jak rasiejskaja. Naadwarot — ciapier polskaja palityka dawiała da taho, što ŭsio polskaje ŭ nas adpichaje ad siabie...

Nia toje ŭ Sawieckaj Biełarusi — tam rasiejskaja kultura prosta magnesam ciahnie da siabie ŭsie „wyšejšyja“ słaŭ biełaruskaha hramadźianstwa.

Wiedajuć i adčuwažuć heta mienskija biełarusy. Świedčać ab tym narakaŭni ŭ tamasnych biełaruskich hazetach ab zaniapadzie biełaruskaj kultury, świedčać usie ichnija staraŭni kala zasnawaŭnia rodnaj školy (wyšejšaj, siaredniaj i niżejšaj), kala zakłaŭzin bibliatek i Instytutu Biełaruskaj Kultury, abo karotka: Inbiełkultu.

Ale i tut niaščaście! Pryjaždžuć twaryć biełaruskiju kulturu i naležać da Inbiełkultu jak-raz tyja ludzi, katoryja z biełaruskaj kulturaj dahetul ničoha supolnaha nia mieli. Dawiałosia mnie čytać prožwiščy siabroŭ Inbiełkultu, dyk mušu skazać, što dobraja paławina ich saŭsim nia znaje biełaruskaj mowy, a znajuć i karystajuca tolki mowaj rasiejskaj... Usie hetyja ludzi dla Biełarusi čużyja i nowyja — i musić dla ščyraha kulturnaha pracawnika ciahka słuhać, jak u Instytucie Biełaruskaj Kultury prosta hrymić rasiejskaja mowa! I stałasja reč dziŭnaja, bo hetyja

najechaŭšyja ludzi jašče bolš usilili toj maskoŭski element, katory i tak nie dawaŭ dychnuć biełarusam! Woš hdzie ironija žyćcia!

Dyk štož rabić?

Adkaz lohki — twaryć biełaruskiju kulturu i hetym dahaniać palityčnyja zdabytki, z tym, kab biełaruskaja kultura jšła prynamsia poraŭni z biełaruskaj palitykaj.

A dzieła hetaha treba, kab usie kulturnyja pracawniki pakinuli palityku saŭsim, a ŭžialisia za kulturnuju rabotu. Palityku chaj robić tyja, katoryja da kulturnaj pracy niepadhatawany, abo pry palityčnaj rabocie kaniešnie patreby.

Dyk, kulturnyja pracawniki, da raboty!

Taja palityka, katoruju wy zrabili, ciapier pamoža wam pašyryć rodnuju kulturu...

Tolki kulturaj my zamacujem našyja palityčnyja zdabytki.

S. K—i.

**PRATEST.** Rada Tawarystwa Biełaruskaje Školy ŭ Nawahradku, wybranaja hramadzkaj darohaj, wyražajučaja wolu świadomaha biełaruskaha hramadźianstwa, Tawarystwa, pracujučaha ŭ Nawahradčynie bolš 4-ch hadoŭ, hetym pratestuje pierad Uradam, hramadźianstwam i zakonadaŭčymi pałatami proci tych ździekaŭ, jakija adbylisia z boku miascowaj administracyi ŭ formie biezpadstaŭnych i da ničoha nie wiadučych wobyskaŭ u paasobnych siabroŭ Prezydyuma Rady 4-ha i 6-ha krasawika h. h.

Staršynia Rady P. ŚWIRYD.  
Sekretar (podpiš niačytnajja).

## PIŠMO Z PRAHI.

1525 — 1925.

Historyja paŭtarajecca. I siahoŭnia jak pierad čatyrma wiakami na pieradadni Załatoj pary biełaruskaha pišmienstwa mieścić u sabie „Załataja Praha“ biełaruskiju akademičnuju moładź. Rożnica tolki ŭ liku: tahdy heta byli adzinki, siaŭnia — sotki cełyja. Stałasja tak na pašmiešyšča ŭsioj kultury XX-ha stahodździa i jaje preťensyj da rehulawaŭnia ludzkich uzajemnych adnosin, kali apynułasja siaŭnia za rubiažom Bačkaŭščyny cełaja armija biełaruskaj akademičnaj moładzi, dla jakoj dostup na Wyšejšyja školy ŭ Bačkaŭščynie zakryty.

Historyja budzie wiečnym świadkam usiaho hetaha, historyja budzie sprawiadliwym sudździoju sučasnych padziej u budučynie i historyja heta ŭ imia praŭdy i Bohaludzkaha prawa ŭwiadzie Narod Biełaruski jak roŭnuju składowuju adzinku ŭ ahułna-ludskuju siamju.

Tak. Heta tolki wiera ŭ kancowuju pabiedu

praŭdy nad manoj, ducha nad siłaj fizyčnaj daje siaŭnia toj redki i niamnohim znany optymizm, što pazwalaje i ŭ najčarniejšyja dni niaroŭnaha zmahaŭnia za prawy i wolu biełaruskaha narodu, čerpać nowyja siły, šukać nowych ślachaoŭ. Znajuć hetu tajnu našy pracawniki na narodnaj niwie tam, doma, na dalokaj Biełarusi-Bačkaŭščynie, wiedama jana i joj tolki żywje sučasnaja biełaruskaja emihracyja. Nia raz i nia dwa abhawarywałasja zadača sučasnaj biełaruskaj emihracyi. Ale žyćcio naša z postupam času komplikujecca ŭ takoj dyspraporcyi, što mimawoli na koźnym žyćciowym zahibie spatykajemsia z kateharyčnym pytaŭniem: „a što dalej?“ I mnie siaŭnia pry dumcy ab našych zadačach z pryčyny 400 hadowaha jubileju biełaruskaha druku tak-ža ciśniecca pytaŭnie: „a što dalej?“ Emihracyja naahuł, jak čaść cełaha, adarwanaja ad rodnaha pnia, joś zmušana żyć intensyŭniejšym žyćciom ducha, kab tak choć u čaści zapoŭnić prabieł, stwaryŭšyjsia niedastatkam rodnaj i naturalnych asnoŭ pracy — Bačkaŭščyny. Emihracyja żywje intensyŭniej i dla žyćcia swajho patrabuje bolš duchowa-spażyŭnych praduktaŭ. A kab ich mieć, musić i sama bolš twaryć. Woš pryčyna, čamu emihra-



## Da biełaruskaha duchawienstwa.

„Tym, što siadzieli ŭ ciemnacie pakazałaś jasnaść” — jasnaść praŭdy Bożaj. Čuć užo, jak to siam, to tam ksiandzy ŭ nas pa kaściołach haworać kazańni pa biełarusku. I dobra! Niachaj jašče adna mowa chwalić Boha! A Wam słuhi Bożyja čeść za heta! Ja pišu hetyja słowy, kab daća Wam achwoty, kab padtrymać Was u wašaj ciazkaj pracy. Praŭda, Wy mnoha musicie paniaści trudoŭ, mnoha pry hetym praškodaŭ majecie, ale čym trudniejšaja praca, tym bolšaja zasłuha.

Tak być pawinna, kab Słowa Bożaje było tłu-maćana narodu ŭ tej mowie, jakuju jak najlepiej rozumieje, praz jakuju toje, što my chočamo skazać, najlepiej traplaje čaławieku: jak da jaho rozumu, tak i da serca. I dla hetaha Chrystus, pasyłaŭ aposta-łaŭ nawučać ludziej, daŭ im cudoŭnuju zdolnaść ha-waryć usialakimi mowami, jakija im prychodziłasia spatykać.

Uwiadzieńnie biełaruskaj mowy da Kaścioła i da Carkwy budzie mieć u pryšlaści sušwietnaje značeńnie. Biełaruś, budući wuzłom, katory zlučaje Ŭschod z Zachadam, Biełaruś, syny katoraj wyznajuć, jak Ka-talictwa, tak i Prawasłaŭje, Biełaruś heta adyhraje ŭ pryšlaści wialikuju rolu ŭ žyćci Chryścijanstwa — *biełaruski narod budzie tym naczyńniem wybranym, praz katory nastupić pajadnańnie Kaścioła, a uwiadzieńnie biełaruskaj mowy da światyniaŭ chryścijan-skich pryśpieszyć hetu sprawu* i nie ŭ Welehradzie moža stacca hety fakt histaryčny, ale najchutčej Wil-nia budzie świedkam hetaha zdareńnia. Narod biełar-uski nia jość niejkim słabieŭskim, maleŭskim narodom, ale jon jość narodom dawoli wialikim i silnym, kab maŭcy być zdolnym da takoj wialikaj roli.

Kab pryhatawać narod da hetaj roli, treba sta-racca ciapier *nadać kirunak chryścijanski dla biełaruskaha nacyjanalnaha ruchu*. Jak kożan z Was dba-je ab dabro duchoŭnaje swajej parachwii, tak sama niachaj kożan z Was dbaje i ab uwieś narod naš biełaruski, kab jon byŭ chryścijanskim nia tolki tady, kali jon nia wiedaŭ chto jon taki, ale kab jon byŭ chryścijanskim i ciapier, kali jon dachodzić da pa-znańnia swajho nacyjanalnaha „ja”. Praca heta maje šyrejšyja hranicy, praca heta maje ahulna narodny charakter i da jaje moža pryłażyć ruku kożan ci du-choŭny ci świecki, ale siańnia žwiartajusia da Ciabie, Biełaruskaje Duchawienstwa, kab u Twaje ruki addać hetu sprawu, sprawu tak waźnuju.

Kolki ludzi traciać darahoha času na rečy nie-patrebnyja, a tut praca, katoraja wiadzie narod naš da paznańnia Praŭdy, da žyćcia, ščaścia; i Narod dojdzie da hetaha, ale dojdzie tady, kali jamu budzie šwiacić jasnaść praŭdy Bożaj.

D. Aniśko.

\* \* \*

Adčynicie wakno, mnie tak ciazka dyšeć,—  
Dumki prosiacca, rwucca na wolu.  
Dajcie chwilu pażyć, dajcie dumać, ciarpieć,  
Choć prajścisia pa rodnemu polu...

Moža koń moj słaby, ci niawostry moj płuh,  
Dyk jašče-ż ruki maje maładyja:  
Mo' niaŭdziačnuju niwu zharu ŭsiu wakruh,  
Mo' pasieju ŭ joj słowy żywyja.

Adčynicie wakno! Užo-ż nastała wiasna,  
Chaj-ža sonca praz kraty zahlanie.  
Moža pieśnia maja kaho ŭzbudzić ad sna,  
Mo' chto inšy ciarpieć pierastanie.

P. Michalski.

cyja, ŭ haračcy za šukańniem duchowaje strawy i raźwiazañniem tych ci inšych problemaŭ, zdajecca, sa starany sudziačy, tracić haławu. Asabliwa moładź. Heta nerwowaja haračka jość kaniečnaściu, biez jakoj żyćcio nia było-by žyćciom, a tolki pawolnaj śmierci. Heta haračka jość pytańniem žyćcia i śmierci ducho-waje. Adnosicca heta da psychalohii emihracyi naahuł. Biełarusy ŭ hetym wyniatku nia tworać.

Ale „što-ż dalej?” I tut pranosicca pierada mnoju mahičnaja wizyja: „1525 — 1925”. Ale! Su-časnaja emihracyja biełaruskaja nia jość pieršym na-sicialam i prapahataram Biełarusi ŭ Eŭropie. Asabli-wa ŭ siańniašniaj Prazie, hdzie hetaha času zhusta-wałasja najsilniejšaja likam i intelektam biełaruskaja kolonija — zahranicaj. Praha. Jak nierazlučna dahe-tul i nawiaki ŭ budućynie budzie žwiazana heta imia z historyjaj biełaruskaj kultury!

Sioleta imienna hety žwiazak akcentujecca z asa-bliwym naciskam, bo sioleta dawiaršajecca roŭna 400 hadoŭ ad taho času, kali biazśmiertnaj sławy i waźna-ści pieršy biełaruski wučony Doktor Fr. Skaryna, pie-rakłaŭ na biełaruskuju mowu i drukawaŭ knihu knih ludzkaści — Starazawietnuju Bibliju. Ab waźnaści he-

taha faktu stolki užo hawaryłasia i pisałasia, što tut uspaminać ab hetym było-b lišnim. Da ŭsiaho ab he-tym fakcie skazanaha, chacieŭ-by tolki daća adzinuju asabliwuju ŭwahu, a heta: nia miej Biełaru-sy Skaryny, nia byli-b siańnia Biełar-usami. Tut tolki na čużynie paznaci moźna praŭdu hetych sloŭ uwa ŭsioj wialičynie. Skaryna — jość mahičnaje słowa, jakoje zdabywaje dziŭny re-spekt dla Narodu Biełaruskaha ŭwa ŭsich wialičyn światu nawukowaha. Biełarus naš, sielanin ci inteli-hient musiŭ-by być świedkam taho, z jakim pietyzmam haworać ab Skarynie zahraniczyja wučonyja sušwiet-nych imion, ludzi, jakija wolnyja ad usialakich zaścia-rohaŭ palityčnych, adny tolki zdolny sudzić, što zna-čyć dla žyćcia narodu taja ci inšaja histaryčnaja po-stać kulturnaja.

Biełaruski narod jość i pawinien być hordym, što wydaŭ spasiarod siabie syna, jaki patrapiaŭ u swoj čas pastawić swoj Narod na trecim užo miešcy (pier-šy — niemcy, druhi — čechi) pa wyšynie kultury, siarod tak biezkaniečnaje litanii imion narodaŭ asta-tnich na ŭsieŭskim świecie.

I prypaminajuć tak našu biełaruskuju sławu



## DA NAS PIŚUĆ.

### Z POLSKICH KAZAŃNIAŮ LUDZI Z KAŚCIOŁA WYCHODZIAĆ.

Ikaźń, Dziśnienskaha paw. Užo daŭno, jak naś probašč, nia wiedama z jakich pryčyn, pryhłuśyŭ u Ikaźni Biełaruskija nawuki. Z tej pary my ŭ kaściele na polskaj nawucy stajomsia ni siakija, ni hetakija. Aż nuż tut sioleta na feście św. Kazimira čuim my — i wuśam nia wierym — Słowa Bożaje ŭ našaj rodnej mowie biełaruskaj. Nas tady ŭsich udaryła dumka: woś kali nam pryświeciła jasnaja zoračka. Každaje słaŭco z henaj biełaruskaj nawuki my paprostu hłyłali. Ani adzin čaławiek padčas henaj nawuki tady z kaścioła nia wyšaŭ. A biełarusy našy ŭsie, jak awiečki dobraha pastyra, abstupili ščylnińka ambonu. Było tady ŭ henych ludziach i ŭ henym wučycielu niešta duža pryhožaŭe, mocnaŭe i zdarowaje. A treba skazać, što heta ŭ nas byŭ pieršy fest na jakim usie ludzi tak pilna słuchali nawuki. Heta peŭna za tym, što jana była pa biełarusku, dla ludzi zrazumielaja. Na druhich festach u nas dyk ludzi padčas nawuki z kaścioła wonki ŭciakajuć. Letaś na rażan-cowym feście dyk nam parachwijanam Ikaźnienskim było aź stydna. Ksiondz pačaŭ hawaryć nawuku (wiedama pa polsku), a ludzi ŭsie šnuram palacieli z kaścioła. Pawierycie? — astalisia adnyja tolki staryja kabiety. Woś i raschadzisia tut ksiondz sa swaimi polskimi nawukami! Ludzi ich nia słuchajuć, z kaścioła ŭciakajuć i ničoha ksiondz im nia robić. Bo polski nawuki dla biełarusaŭ ciażkija i niezrozumielija. Tak, tak! Sioletni dzianiočak św. Kazimira z biełaruskaj nawukaj zalaža hłyboka nam u pamiać.

Čamu-ż heta jašče dahetul my nia ŭsie rozumiejem, što dla nas biełarusaŭ żywaja mowa ŭ kaściele dyk heta biełaruskaja, a nia polskaja. Polskaje nawučańnie ŭ kaściele na Biełarusi nie prystajeć da duży biełaruskaj tak, jak nie prystajeć haroch da ścia-ny. A ŭ siańniašnich časach, dyk polskaja mowa pa kaściołach našych niejaka usio bladniejć i što raz

bolš u kutok zachodzić, a jaje miejsca pačynaŭe zajmować mowa biełaruskaja. Pačakajem jašče krychu, a pabačym heta lepš. Z mitrok Dziamidka.

### BIEŁARUSY STAJAĆ ZA SWAJO.

w. Łokciany, Świancianskaha paw. „My doŭha ciarpieli, ciarpieć bolš nia budziem, dyk pojdzim my doli šukać“ — i ŭ „Krynicy“ swajo hora pišać. Sialanie haroj za biełaruskiju mowu, a palicyja tym bolejš praśleduje nas. Zdaryłasia niejaka našamu Stasiuku Jakubowiču schadzić da swajho dziadźki, kab pażyć wuhłoŭ dy naprawić płuh. Wiedama, wiasieŭniaja para padchodzić. A naša wioska stać akurat kala čuhunki. Użysoŭ jon na čyhunku i idzie. Aż spatykajuć jaho čatyroch palicyjantaŭ: troch to było prostych palicyjantaŭ, a čačwiorty musić byŭ staršy, bo na kaŭniary i na rukawach mieŭ niekija stużki, peŭnie byŭ „przodownik“. Toj čaławiek, ničoha złoha nia dumajuć, idzie i kaža z pakoraj: „dzień dobry pany“. — „Stój, gdzie idziesz?“ — zakryčali jany. Jon spałochany i kaža: „widzicie hdzie; idu čuhunkaj“. Na heta palicyjant z biełym kaŭniarom i kaža: „Protokuł na jego!“ — „Za što?“ — kaža čaławiek. — „Niewolno chodzić po kolei“. — „Ja ničoha nia wiedaŭ: jak nia možna, to ja i nie pajdu“. — „Ale protokuł będzie na ciebie“. — „Nu i što-ż, wola waśa, pany“. — „A dla czego pan nie mówi po polsku?“ — „Bo, — kaža — ja nia ŭmieję, moj bačka hawaryŭ pa biełarusku i dzied i pradziej i ja hawaru pa biełarusku“. Spisali pratakoł, a ci adasłali pratakoł, ci nie — niawiedama. Barani Boh adasłali, to — tak i wiedaj — karoŭku na wiaroŭku i wiadzi na kirmaś, kab raźwiazacca z pratakołam.

Pa karotkim čaśie zdaryŭsia taki fakt.

Pajšoŭ naš jaśka da starostwa ŭ Świanciany zrabieć „dowód osobisty“, ci dakumant. Dziakawać Bohu sa dwa hodziki prajšli, a jon, biedny, ŭsio wybiraŭe sabie dakumanty! I ŭsio što raz, to pytajuć: jaki, skul „pan“, čym займаўsia ŭ Rasiei, ci maješ ziamlu? Ureście pačali pytać jakoj jon „narodowości“. Jon adkazywaje: „Biełaruskaj“. Pačuŭšy heta, aź pierapałochalisia. „A čamu heta tak, a bačka?“ — „I bačka

proślaści, niaznanaj hordaściu, zlučanaj z pačućciom najhłybszaha pietyzmu da swaje minuŭščyny, poŭnicca duch i chočacca kryknuć na ŭwiesć świet: Biełarusy! Čaj šaleje bura kruhom nas, čaj wyjuć wichry, — my nie zahinuli i nie zahiniem, bo majem swajho Skarynu, bo my Narod Skaryny!

Ale „što-ż dalej?“ Ale, što dalej? I ci heta prosta zdareńnie, ci złażeńnie abstawin, što ŭ čatyrysta hadoŭ pa tak płodnym żyćci i dziejalnaści swajho słaŭnaha prodka zjaŭlajuca ŭ tuju-ż Prazu sotki cełyja jahonych bratoŭ, abo heta sapraŭdy jość pradwieśnia majučaj nastać zmieny ŭ rodnym żyćci, analihična z toj, što nastała pa Skarynawym pażyćci ŭ Prazie, imia jakoj Załataja Para?

Załataja para! Skolki tużbaŭ, skolki niaździejsnich dahetul planaŭ, skolki achwiar pałożana i skolki ich jašče na aŭtar Bačkaŭščyny złažyci treba, kab heta Załataja Para Biełaruskaha Narodu ŭwaskreśla?!

Ale padabienstwa rodzić padabienstwa. Załataja Para — heta jasnaje sonca nad raźłohimi paletkami rodnaje Biełarusi. Ale sonca zaŭsiody papieradzaŭe noć, najbolšuju sławu — najakruciejšy i najciażejšy boj. Sučasnaŭe stanowišča Biełarusi, — heta siwier-

naja pradrazświetnaja noć, katoraj „rasa wyjadaje wočy“, heta toj kruty i biazdušny boj za koźnuju piadź wolnaha ślachu da... świetazarnaŭe mety našaje, — woli i swobody.

Boj hetym patrabuje niazličanych sił i achwiar, a pierad usim naleźnaha pryhatawańnia patrebnaha kadru ludzi, jakija-b padašpieli z pomačču wybawajučymsia z sił pracownikom siańniašnim. Praha sučasnaŭa jość dla mnohich krynicaj, skul spadziajuca nie mały pracent hetych nowych ludzi dastać.

Adkazać na pytańnie, ci tak staniecca? — nia śmieŭ-by. Ale wiedać treba, što emihracyjnaŭe żyćcio i ŭ „najlepšych“ warunkach, heta drobnaŭe sita, jako-je, jak ništo inšaje ŭ świecie najlepš prasiawaje ŭwiesć prychodziaćy ŭ jaho materjał. I što praz heta „sita“ projdzie, heta biazumoŭna jość i budzie najlepšym zierniem na rodnuju wyprahuju ziamielku.

Sudziaćy pa asadkach užo na sicie astaŭšychsia, možna mieć šmat uwah adnosna wyniku akančalnaha. Ale ab hetym inšym razam.

A. Koŭzan.





był białarus i dzied białarus i usie kala nas u Świancianskim pawiecie białarusy dy litwiny, a palakoŭ susim mała" — kaža jon.

— „To źle: Ciebie trzeba odstawić do Rosji" — „Mnie usio roŭna" — adkazywa jon. Pačakaŭszy trocha, kazuć, što dakumanty byli-b skarej hatowyja, ale z hetkim „čużaziemcam" „to źle". Aż ureścić skazali, što dakumanty buduć hatowy, tolki treba zapłacić za ich 24 zł. Dzie-ż jon zapłacić za hetyja dakumanty, kali nia maje hrošaj nat' na kawałak chleba.

To jak-ža wy dumajecie, paważanyja čytačy „Krynicy", jak lepiej: „Ci sawoj ab pień, ci pniom ab sawu?"  
S u m n y .

### SUMNY KUTOK.

**Ławaryški**, Wilenskaha paw. Časta ja prabawaŭ hryzmolić z našych Ławaryšak u rodnuju „Krynichku". Praŭda, što mała tam ładu-składu, ale dzie tam tabie, białarusie zahnany, da wialikaha rozumu; bo to-ż ciażki płuh ci siakiera lahčej chodziać, jak toje lohka-je piaro. Nia hledziačy na toje, što našaja parachwija kala samaj Wilni i ūsialakija ciomnyja siły choćuć nam wyrwać rodnae słowa, tak mocna zrosšajasia z nami, starajučysia społšćić nas pa szkołach i ūradach i ūsiudy dzie tolki možna. Ale heta usio darma...

Ludzi našy dobra zrazumieli ūsich tych ašukan-caŭ, katoryja za hrošy na rynkach brešać. My raz na zaŭsiody skazali im: „Nia wierym wam".

U 1921 h. za ś. p. Ks. prob. Hruzda našy parachwijanie damahalisja białaruskich kazańniaŭ, dzieła čaho byli napisaušy Ks. Biskupu Matulewiču prośbu z padpisami bołš dwuchсот čaławiek; ale naš duchoŭny pastyr nie zahadaŭ našamu prob. kazać kazańni nam u našaj najdaražejšaj białaruskaj mowie. Widzim my z hetaha, što duchoŭny naš pastyr sčabiŭ našu prośbu pad sukno i hetym byccam zrabiŭ niekamu dobra. Prajšło paru hadoŭ i žadańnie ūzrasło jašče bołš, kab čuć rodnuju mowu ū kaściele. Pa raz druhi sabrali padpisy i budziem prasić duchoŭnaha prawadyra ab pazwaleńni.

Maralna našy ludcy wielmi papsuty, a najhorš moładź, jak chłopcy tak i dziećcy. Niama taho bli-zu wiasiella, dzie-by nie paraźbiwali łaboŭ kamieńnia-mi. Faktaŭ takich ličć možym na sotni. Bywajuć časta zdareńni nažaŭnictwa i zabojsztwa.

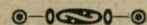
Babski rod tak-ža paniziŭsia maralna; adusiul wieje Sadomaj. Nia hledziačy na toje, što ū światy zabaraniajecca harełku pradawać i ū našych Ławaryškach palicyi aź zašmat — wodka pradajeć blizu ūsiaki adkryta. Pjanstwa dachodzić da najbolšaj miery. Školnictwa staić susim słaba. Pa nikatorych wioskach, jak Dziedaniški, Rudupa i inš. dzieci susim nia wućacca.

Parachwijanin.

### „DAJUĆ" PANY DREWA.

**maj. Porplišča**, Duniławickaha paw. 22 studnia 1925 h. był pażar i zhareli budynki troch haspadaroŭ. U adnaho z ich zhareła usio na hładka. Ciapier biedny nia maje chleba i nia maje jak i adkul uziac budynak. Na ščasćie znajšoŭsia dobry achwicer, katory skazaŭ, što paprosić panoŭ, jamu znajomych, kab jany dali hetamu čaławieku drewa na budynak. Praŭda, zajšoŭ hety paharelec da achwicera i toj daŭ jamu zapisku da znajomych panoŭ i skazaŭ, što jany dre-

wa na budynak daduć. Adzin z panoŭ, pan Juzefowič daŭ drewa 22 pni, a da pana Krušynskaha jeździŭ niekalki razoŭ i ūsio nadarma. Jak haworać ludzi, hety pan Krušynski pradaŭ lesu i ūziaŭ trysta tysiać rasiejskich rubłoŭ zołatam, a jak biednamu čaławieku dyk i wiarchoŭ škaduje. Nia dziwa było-b, kab hety pan adkazaŭ adrazu, što nia dać drewa, a to skolki čaławiek najeździŭsia da jaho nadarma. Za hety čas jon moh-by zrabić što niebudź inšaje. Susied.



## Hutarki ab haspadarcy.

### Wykarystoŭwajcie kuryny hnoj; im wielmi dobra ūhnojwać aharody.

Badaj kożnamu haspadaru wiadoma, što kuryny hnoj kudy lepšy, čym hnoj rahataj skaciny. U kurynym hnai, tak zwanym pamocie, jość bołš pażyŭnych dla raślin sokaŭ. I časam bywaje tak, kali haspadar na-ściele na poli kurynaha hnoju šmat, tady usio zboża wyharwaje. Heta pakazwaje, što ptušyny hnoj wielmi kaštoŭny.

Žbirać ptušyny hnoj zimoj nia trudna. Zimoj zwyčajna kury, husi i kački siadziać u chlawie i hnoj ich takim paradkam nie prapadaje hetak, jak letam. Woś čamu zimou i wyhadniej usiaho sabrać kuryny hnoj.

Ūhnojwać kurynym hnojam lepš usiaho aharody. Dla ūhnajeńnia aharodaŭ suchi kuryny hnoj nia wielmi przyhodzien. Zahetym robiac tak: biaruć cekar ci inšuju pasudzinu i nasypajuć u jaje przyblizna kala treciaj častki kurynaha hnoju. Pašla hetaha ū pasudzinu naliwajuć wady. Pasudzina, pasypanaja hnojem i nalitaja wadoj zastajecca na niadzieli 4-5 na dware, pry čym kożny dzień miašajecca.

Pašla 4-5 niadziel źmieš hatowa da paliwańnia raślin. Zwyčajna robiac tak: biaruć prastajaušuju źmieš niačystaj, a źmiešanaj znoŭ z wadoj. Da adnaho wiadra prastajaušaj źmieš dabaŭlajuć 10 wiodzier wady i tolki tady paliwajuć joj harodnyja raśliny. Ad hetkaha paliwańnia harodnina prawicca i wielmi skora raście.

(„Saw. Biel.



## Z Białaruskaha żyćcia.

### Z Białarusi pad Polščaj.

**Ablawy na białarusaŭ u Nawahradčynie.** U suwiaz z ażywiŭšymsia bandyckim rucham na ab-šary ūschodnich wajawodztwaŭ, palicyja pačala rabić wializarnyja ablawy pierad usim u Nawahradčynie i Wałynščynie, šukajućy arużža i aryštoŭwajućy pada-zronych asob. Aryštawana šmat ludziej, jakija byli ū znośinach z bandytami i rabili napady.

Tak kaža ūrad. Na dziele-ż u Nawahradčynie aryštawany rad białaruskich nacyjanalnych dziejačoŭ, nia majućych z usim hetym ničoha supolnaha.

Kazuć, što pad widam „baračby z bandytyzmem" u chutkim časie — buduć raspačaty represii i proci prawadyroŭ białaruskaha ruchu ū Wilenščynie.

Ab aryštach u Nawahradčynie, przybyŭšyja adtul ludzi raskazwajuć woś što:

U noć z 1-ha na 2-ha krasawika i ū dzień 2-IV adbylisia pa ūsiej Nawahradčynie masawyja wobyski



i aryšty. Ličba zaaryštawanych — pa čutkach z Nawahradku — dachodzić 1368 asobaŭ. Paciarpieła značajna častka asobaŭ, jakija prymali čynny ŭdzieł u pracy pa składańniu deklaracyjaŭ na biełaruskiju školu. Zaaryštawany, pamiż inšymi, kandydat u deputaty Sojmu pa Nawahradčynie Sabaleŭski, jaki żywieć u Stoŭpcach. U Nawahradzkiju turmu da 6-IV pasadzana bolš 140 asob. Wobyski adbylisia amal nie ŭwa ŭsich biełarusaŭ, byłych wučyciałoŭ, a tak-sama ŭ nikatorych šwiaščeńnikaŭ.

Wobyski nie abminuli nawat i tych wučyciałoŭ - biełarusaŭ, jakija słužać u polskich uradowych školach. Niekatorych z ich zaaryštawali, jak Nawumowiča, Bitusa i Kokareku, — wučyciałoŭ polskaje školy ŭ Jaremičach.

U Klecku ŭ hety-ž čas zaaryštawana była wučycielka Biełaruskaje Himnazii, Małoja.

**Biełaruskaje katalickaje duchawienstwa ŭ pap-skaha nuncyja.** Papieski pasoł u Waršawie Laŭri, prad razhladam Konkordatu ŭ Sojmie pryniaŭ pradstaŭnikaŭ biełaruskaha katalickaha duchawienstwa, katoryja padali jamu memoryjał u sprawie konkordatu, jaki nie zdawalniaje patrebaŭ biełarusaŭ-katalikoŭ, a naadwarot: wielmi kryŭdzić ich.

**Wučni Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii** raspuščany na Wialikdzień u Wialiki Čaćwier. Zaniatki pašla Wialikadnia pačnucca aŭ 27 hetaha miesiaca z tej pryčyny, što wučni raspuščany tak-ža i na prawasłaŭnaje šwiata, jakoje ad katalickaha paźniej na cely tydzień.

**Doktar Fr. Skaryna — pieršy drukar biełaruski,** knižka, jakuju napisali Ks. A. Stankiewicz, aprača litarami ruskimi, niadaŭna wyšla litarami łacinskimi, koštam „Krynicy“. Knižka heta pradajecca ŭ Biełaruskaj Kniharni (Wilnia, Zawalnaja 7).

## Z Radawaj Biełarusi.

**Barysaŭski pedahahičny technikum** istnuje zaraz u składzie čatyroch kursaŭ i ŭ prošłym hodzie daŭ užo pieršy wypusk nastaunikaŭ u liku 27 čaławiek, jakija zaraz wiaduć pracu ŭ wioskach i miastečkach Barysaŭskaj akruhi. Na ŭsich kursach ciapier ličycca 158 słuchačoŭ: 87 mužčyn i 71 žančyna. Pa socyjalnym stanowiščy skład słuchačoŭ taki: dzieciej rabočych 20 čał., sialan i dzieciej sialan — 76; słužačych — 2; dzieciej słužačych — 52; kustaroŭ 2 i inšych — 6. Nacyjanalny skład: biełarusaŭ — 132, żydoŭ — 17, palakoŭ — 7, rasiejcaŭ — 2.

Takim čynam bačym, što pieršaje miesca pa liku zajmajuć dzieci sialan, potym iduć dzieci słužačych i rabočych.

Padtechnikum maje swajo ŭłasnae pamiaškaŭnie, dosyć adpawiednae dla pracy, bibliatku, fizyčny kabinet. U prošłym hodzie Pawiatowym Wykanaŭčym Kamitetam dla technikumu adwiedzien dosyć wialiki sad, aharod i łuh dla praktyčnih sielska-haspadarčych rabot i aznajamleńnia słuchačoŭ technikumu, jak budučych wiaskowych nastaunikaŭ, z palapšanej technikaj sielskaj haspadarki. Techničnaj sielska-haspadarčaj pracaj kiruje ahranom, jaki znajomić słuchačoŭ z teoretyčnymi wiedami pa sielskaj haspadarcy.

Wykładaŭnie ŭ prošłym hodzie wiałošia na rasiejkskaj mowie, aprača pradmietaŭ cyklu biełarusaznaŭstwa. U hetym hodzie značajna dola pradmietaŭ wykładajecca ŭžo na biełaruskaj mowie (8 pradmietaŭ — 48 tydniowych lekcyjaŭ i praktyčnyja zaniatki

ŭ wopytnaj škole wiaducca na biełaruskaj mowie). Z druhój pałowy wučebnaha hodu na biełaruskiju mowu pierachodzić i wykładčyk matematyki. Pry Padtechnikumie istnujuć hurtki: biełarusaznaŭstwa, palityčny, naturalna-histaryčny, niadaŭna arhanizawaŭsia krajaznaŭčy hurtok, mastacki, charawy, muzyčny, dramatyčny i karespandenccki.

U hurtku biełarusaznaŭstwa razhladajucca twory biełaruskich piśmieńnikaŭ, čytajucca dakłady, hurtkom krajaznaŭstwa sabrany matarjały pa etnagrafii (narodnyja pieśni, kazki, apawidaŭni). Charawy hurtok u nastupnym hodzie značajna papoŭniŭ swoj repertuar biełaruskimi pieśniami i časta wystupaje na spektaklach, žjezdach i konferencyjach.

## Biełarusy ŭ Łatwii.

**Apraŭdaŭnie biełarusaŭ.** Niadaŭna Dźwinski sud u Łatwii wynies apraŭdalny pryhawar dla ŭsich biełaruskich dziejačoŭ, abwinawačwanych u ŭżywaŭni padručnika A. Smoliča „Hieohrafija Biełarusi“, a tak-sama i etnagrafičnaj karty Biełarusi ŭ biełaruskich uradowych školach Łatwii. Najbolš byli prašledawany nastauniki: Kraskoŭski, Pihuleŭski, Paŭlina Miaziołka, Andrej Jakubiecki i Kostuś Jezawitaŭ. Hety apošni paradačny čas byŭ trymany ŭ Ryskim wastrozje, prasiedziŭšy ŭ im aŭ da razhładu sprawy sudom.

Cikawa, što wyšejuspomnienaje karystaŭnie ŭ školach adzinym biełaruskim padručnikom hieohrafii dało powad łatwijskim sudowym ŭladam abwinawačwać biełaruskich nastaunikaŭ u antydziaŭžaŭnaj dziejašci!

## Studenty-biełarusy ŭ Maskwie.

15 sakawika ŭ klubie Maskoŭskaha instytutu inżynieraŭ transportu kiraŭnictwam biełaruskaha studentskaha ziamlactwa h. Maskwy byŭ naładžany biełaruski wiečar, na jakim bylo kala 800 studentaŭ-biełarusaŭ. Wielmi da rečy była lekcyja t. Siankiewiča pa historyi biełaruskaje literatury. Lektar dobra sprawiŭsia z swajoju temaju. Prysutnyja byli wielmi zacikaŭleny lekcyjaj i pašla jaje padali šmat pisulak z zapytaŭniaŭ, majučymi suwiaž z temaju lekcyi. Potym biełaruski piaśniar Michaś Čarot, jakoha prysutnyja spatkali hučnymi wopleskami, zrabiŭ dakład, u jakim jaskrawa admalawaŭ sučasnae stanowišča biełaruskaje literatury.

Kancertnae addzialeŭnie pačalošia z začytaŭnia Čarotam swaich wieršaŭ. Piaśniar zachapiŭ usich žmiejstam i stylem swaich tworaŭ. Pašla jaho biełaruski studenski chor pad kiraŭnictwam t. Rawienskaha prapijaŭ cely rad biełaruskich pieśniaŭ, siarod jakich bylo niekalki ŭłasnae harmanizacyi kiraŭnika choru. Jak studenty-biełarusy, tak i ŭsie prysutnyja naahuŭ byli zachopleny tymi asabliwaściami mowy i tym chutkim tempam raŭwičcia biełaruskaje kultury, jaki možna prasačyc na ŭzbahačeŭni biełaruskaje kultury ŭsio nowymi i nowymi skarbami słowa, a tak-sama pa tych krokach napierad, jakija robić biełaruskaje mastactwa.

Wiečar skončyŭsia ahułnym śpiewam biełaruskaje marsieljezy.

ЦЫТАЦІЕ І ПАСЫРАЖЦІ „КРЫНІЦУ“.



## Z USIAHO ŚWIETU.

**U Radawaj Rasiei** astatnim časam zaznačajecca štoraz jašniej pažadanie dać bolš chodu dla prywatnaha kapitału. A heta dzieła taho, što samo hasudarstwa nia moža sprawicca z dziaŕžaŭnym žyćciom. Zastoj pramysławaści zawastrajecca, a razam z im pawialičwajecca i biezrabocica. Urad Radawy ŭvažaje, što kab wyjści z hetaha ciażkaha pałažeńnia, treba dapaścić prywatny kapitał... Takim čynam bačym, što žyćcio zmušaje kamunistau pakrysie zdawać swaje pazycyi.

**Niamieččyna** ŭ hetym miesiacy zaniata badaj adnej tolki sprawaj, heta — wybarami Prezydenta. Jak wiedajem, užo raz wybary tam adbylisia, ale ni adzin z kandydatau nie atrymaŭ stolki hałasou, skolki było patreba. Druhija i užo akančalnyja wybary adbuducca ŭ kancy ciapierašniaha miesiaca. Najcikawiejšym u hetaj sprawie jość toje, što astatnim časam wybrany na kandydata na Prezydenta kajzeraŭski hienerał Hindenburh, jaki należyć da manarchistaŭ i мае dumki zawiási ŭ Niamieččynie staryja carskija paradki. Ale, wiedama, peŭnaści niamia, što jon projdzie na Prezydenta, choć usio być moža.

**Francyja** staic pierad nowymi padziejami. Ciapierašni ŭrad Herriota trymajacca nia mocna. Jość wiestki, što jon nie ŭtrymajacca i chutka budzie źmienieny. Herriot jak sacyjalist pačaŭ baračbu z kaściołam i hetym pastawiŭ prociŭ siabie jak katalikoŭ, tak i ludziej nie dalokich ad kaścioła. Herriot takža pawioŭ niekarysnuju palityku finansawuju. Pry im hrašowaje pałažeńnie Francyi stajecca štoraz to horšym. Praŭda, ministar finansau padaŭsia ŭ adstaŭku i jaho miejsca zaniaŭ druhi, ale heta, zdajecca, Herriota pry ŭładzie nia ŭtrymaje. Kali nastupić źmiena ŭradu, dyk jana adbudziecca na karyść prawicy.

**Turcyja** мае kłopatu niamala z kurdami. Kurdy, jak my užo pisali, heta — narod, jaki nia choča tureckaj apieki i imkniecca da niezaležnaści. Astatnim časam kurdy arhanizawali cełaje paŭstańnie prociŭ Turcyi. Turecki ŭrad abjawiŭ ahulnuju mobilizacyju wojska, bo zaŭważyŭ, što paŭstańnie kurdaŭ duža hroznaje dla Turcyi. Paŭstańnie raźwiwajecca. Adnak astatnim časam, jak pišuć hazety, tureckaje wojska pieramahaje paŭstancaŭ. Niadaŭna adbyłasia bitwa pad wioskaj Ghaodzi, dzie paŭstancaŭ zabitych i raniennych naličajuć da 10 tysiać čaławiek. A skolki palahło turkaŭ — niawiedama.

**U Polšcy** za apošni čas, jak waźnaje zdareńnie, treba adznačyć rolny strajk, katory pačaŭsia na Pamory i pašyryŭsia na celyja dziesiatki pawietaŭ Polšcy. Strajk hety arhanizawali polskija sacyjaliści. Pryčynaj strajku žjaŭlajecca toje, što pany mała płoćać parabkam i drenna z imi abchodziacca. Padčas strajku ŭ nikatorych miajscoch miż panami i parabkami dachodziła da krywawych zdareńniaŭ. Hety strajk užo trywaje niekulki tydniaŭ i nijak nia moža skončycca, a tym časam užo ŭ poli čakajuć palawyja raboty. Dumajem, što parabki ŭsiož-taki niešta ad panaŭ utarhujuć.

**Litwa** z pryčyny adkryćcia ŭ Jeruzalimie żydoŭska-ha uniwersytetu wysłała tudy dzieła prywitańnia żydoŭ praf. Awiżonisa.

U Koŭnie ŭ dzień adkryćcia żydoŭskaha uniwersytetu ŭ Jeruzalimie żydy arhanizawali ŭračystuju demonstracyju. Demonstranty zatrymalisia prad Litoŭskim uniwersytetam, dzie byli čutny roznyja pryjaznyja da hetaj wučelni kličy. Zatrymalisia tak-ža demonstranty z padobnymi kličami i prad anhielskim pa-solstwam.

Da waźnych tak-ža zdareńniaŭ u Litwie astatnim časam treba zaličyć litoŭska-šwedzkiju naradu. Jak wynik hetaj narady asnawana litoŭska-šwedzkaja tawarystwa, što мае na mecie zbližeńnie litoŭcaŭ i šwedaŭ na hruncie palityčnym i ekanamičnym.

**U Palestynie** 1 hetaha miesiaca było wialikaje żydoŭskaje świata z pryčyny adkryćcia ŭ stality kraju Jeruzalimie żydoŭskaha Uniwersytetu. Było mnoha haściej ad roznych narodaŭ i mnoha prywitańniaŭ. Žydy z hetaha duža ciešacca i značna wyjaždžajuć u Palestynu, jakaja addana im dzieła zbudawańnia tam żydoŭskaj dziaŕžawy. U Palestynie żywuć pierawažna araby, trymajučysia mocna ziamli i mahometanskaj wiery, a żydy ziamlu biaruć dla swaich, dyk paŭstajuć duža niapryjemnyja nieparazumieńni miż žydami i arabami, jak na hruncie ekanamičnym, tak i relihijnym.



## Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hramadzianin

Redaktar!

Nie admoŭcie nadrukawać u „Krynicy“ hetych niekulki sloŭ.

U „Dzien. Wil.“ 16. IV. 1925 źmieščana wiestka, što byccam p.p. Alaksiuk i Paŭlukiewič starajucca parazumiecca ŭ sprawie „adzinaha biełaruskaha frontu“ z nikatorymi biełaruskimi dziejačami, a miż imi i sa mnoj. Woś-ža što da majej asoby hetym padaju da publičnaha wiedama, što z p.p. Alaksiukom i Paŭlukiewičam, katorych dziejalnaść ličyŭ i liču škodnaj dla Biełaruskaha Narodu, nia maju ničoha supolnaha i ich zwarot da mianie, kali-b taki zdaryŭsia, dzieła niejka supolnaj pracy, byŭ-by susim niedarečny.

Z pašanaj Ks. A. Stankiewič.

Wilnia, 17. IV. 25.



## DA WIEDAMA ČYTAČOŭ „KRYNICY“

Časta zdarajecca, štomnohija z čytačou „Krynicy“, chočaŭ wypisać haz. „Awadzień“, ci pasłać hetaj hazecie hrošy, zwaračwajucca da red. „Krynicy“. Robiać tak musić zatym, što i „Krynicy“ i „Awadnia“ adzin adras. Adnak prosim u sprawach, nie datyčacych „Krynicy“, da nas nie zwaračwacca.

Redakcja.



## Z WILNI.

— **Używanie harelki siarod dziaciej.** „Dzien. Wil.“ piša, što 86,2 pracenty dziaciej u wilenskich szkołach wiedaje smak harelki, 23,5 prac. upiwajuca, 2,4 prac. pjuć što-dnia, 9,2 prac. što-tydzień!...

88,9 prac. dziaciej dastaje harelku ad baćkoŭ, 22 prac. kuplajuć jaje „za swaje hrošy“...

— **Litoŭski tydniowik „Lietuvos Kelias“** Nr. 14(90) pa zahadu Kamisara Ŭradu skanfiskawany. Pryčyna kanfiskaty niawyjašnjena.

**Wilenski Litoŭski Kamitet.** 29 minuta ha mie-siaca adbylisia wybary ŭ Tymčasowy Wilen. Lit. Kam. U ŭrad kamitetu wybrany: Dr. Alsejka, Ks. Čybiras, Karazija, Ks. Zajončkoŭski, dr. Štapielis, Welecki i inš. Staršynioj Kamitetu dr. Alsejka.

— **Kolki szkoł u Wilenščynie.** U 1924 — 25 šk. hodzie na abšarach Wilenščyny naličajecca publičnych szkoł 1.060, z čaho adnaklasowych szkoł 797; 6-ciu klasowych 10 i 7-mi klasowych — 30. Na miasta Wilniu prypadaje szkoł—52, z jakich 12 7-mi klasowych i 9-ć 6-ci klasowych. Na Wilenska-Trocki paw. prypadaje szkoł 242, z čaho adnaklasowych — 199, 7-mi klasowych 4; na Ašmianski paw. prypadaje 182 szkoł, z jakich adnaklasowych 141; na pawiet Swiancianski 230, z jakich adnaklasowych 193, na paw. Brasłaŭski 67; Dzisnienski — 154, z jakich adnaklasowych 111; na paw. Duniaŭicki szkoł—100 i Wilejski szkoł—108.

Z hetaha liku biełaruskich szkoł 20, litoŭskich 46 i rasiejskich 3.

Učaćčajućaj da hetych szkoł moładzi ŭ m. Wilni: 10.692 asob, u pawietach Wilenska-Trockim 14.761; Ašmianskim 11.071; Šwiancianskim 12.447; Brasłaŭskim 5.530; Dzisnienskim 11.065; Duniaŭickim 9.655 i ŭ paw. Wilejskim 8.073.

Prywatnych szkoł u Wilni 26, z čaho żydoŭskich 23, litoŭskich, rasiejskich i niamieckich pa adnej škole, a moładzi učaćčaja da ich 3.436 asob. U Wilenska-

Trockim paw. 28 szkoł, z jakich 12 litoŭskich, a moładzi 1.007 asob; u Ašmianskim 18, moładzi školnaj 858 asob; u Šwiancianskim 85, skol litoŭskich 45, moładzi-ž ahułam 3.166 asob; u Brasłaŭskim szkoł 7, moładzi 502; u Dzisnienskim 26, moładzi 1.465; u Duniaŭickim 20, moładzi 1.062 i ŭ Wilejskim paw. szkoł 31.

Ahułam wučaćčajsia moładzi ŭ Wilenskim školnym wokruhu u ŭradowych i prywatnych szkołach naličajecca razam 96.638 asob, a ŭ minułym školnym hodzie 1923-24 — 78.527 asob.

## USIAČYNA.

### RAŻJAŠNIŬ!

My pisali deklaracyi,  
Kab szkoły nam dastać,  
Idziom u hminu hramadoju,  
Kab podpisy śćwiardžać.

Wojt nas sucha sustrakaje,  
Jak idziom my ŭ hminny hmach,  
I ŭ dušy nas praklinaje...  
Bo pačuŭ ŭžo inšy pach!

A pan pisar kosa hlanuŭ  
I pad nos sabie skazaŭ:  
„Kab na was piarun ŭsich hranuŭ!“  
I na kreśle zajorzaŭ.

Dalej, wojt u nas pytaje:  
„Chto-ž wam henyja listki,  
Chto-ž naŭčyŭ was u hmach hminny  
Zawiaraci ich niaści?“

A my śmieła, biez zapinki,  
Na to, što jon ŭ nas spytaŭ,  
Kažam: „Biełaruski Klub Pasolski  
Nam usio rastalkawaŭ.

Naromič.

## Naša Pošta.

— **J. Hieneralčyku i P. Michalskamu:** Wieršy Wašy pastarajemsia nadrukawać. — **Žabie z Trab:** pišycie ab čym-niebudź paważniejšym, takija rečy brydka pišać, a tak-ža i drukawać. — **D. Anišku:** Dziakujem, drukujem; čakajem adkazu na ankietu. — **J. Puhaŭku:** „Krynicy“ pasyłam. Wysłali tak-ža Kataloh biełaruskich kniżak. — **K. Kazłoŭskamu, A. Barawincu i Puzyreŭskamu:** „Krynicy“ Wam pasyłam. — **B. Buklarewiču:** Pišycie što-niebudź paważniejšaje. — **I. Kaškiewiču:** pasyłam. — **M. Ilukiewiču:** 2 zł. na „Awadzień“ pieradali. Wieršy Wašy paprawiŭšy pastarajemsia nadrukawać. Lepš pišycie zwyčajna. — **Nieciarpliŭkamu:** 2 zł. na „Awadnia“ addali. Pisulku Wašu nadrukujem. — **Saŭdatawamu:** Atrymali, skarystajem. — **Mucha:** Wierš Waš da druku nie padchodźić. — **W. Škodziču:** Nie nadrukujem. Treba mnoha pracawać, kab pišać wieršy. Pišycie zwyčajna. — **Adwardu Tatarču:** z Telechanaŭ: „Krynicy“ Wam pasyłam. — **Fr. Andrejeŭskamu:** z pad Porplišča: Hazetu wysyłam. — **Blizkamu:** z Sapraniat: nie nadrukujem. Treba padawać swajo

praŭdziŭaje proźwišča i adras dla wiedama redakcyi. — **Krawackamu:** Wierš Waš da druku nie padchodźić. Pišycie prozaj. — **Čmitawamu Pastuchu:** Atrymali, skarystajem. — **M. Makaru:** „Krynicy“ wysyłam. — **K. Čyliku:** 3 zł. atrymali. „Krynicy“ pasyłam. Z adrasoŭ karystajem. — **Palešuku:** Što datyčyć płaty za kwatery, ŭżyatyja pad wojska, dyk dawiedajemsia i abwieścić ab hetym u „Krynicy“. — **J. Murašku ŭ Wišniewie:** Ad Was na „Krynicy“ 10 zł. atrymali. Dziakujem. — **Ks. Č. u Rymie:** 8 zł. na hazetu atrymali. Padziaka. — **Ks. S. i W. Harezu:** pa 5 zł. atrymali. Dziakujem. — **Hieneralčyku, St. Hapanowiču, Hapanowiču i S. Żydkiewiču:** pa 1 zł. 50 hr. atrymali. — **W. Kaładzie:** 3 zł. atrymali. — **W. Chaciełoŭskamu:** 2 zł. atrymali. — **J. Rohalčyku:** 1 zł. 20 hr. atrymali. — **K. Światahoru:** 60 hr. atrymali. — **Mik. Iwanoŭskamu i J. Hryniewiču:** pa 50 hr. atrymali. — **Bieł. Trubaduru:** Dziakujem. Skarystajem. — **J. Stefanowiču z w. Šaški:** U sprawie pašy nia možna Wam ničoha paradzić. A što da Wašaj siastry, dyk radzim žwiarnućca da Biskupa ŭ Wilni. Zdajecca, što jon Wam hetu sprawu załatwić.

